

Opłata pocztowa niszczona ryczałtem

Cena 50 gr
Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XV

Łódź, piątek 23 stycznia 1959 roku

Nr 19 (3783)

Oświadczenie ZSRR w związku z rokowaniami w Genewie

MOSKWA (PAP). — W Moskwie opublikowano oświadczenie rządu ZSRR w związku z rokowaniami w Genewie w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią atomową i wodorową.

Oświadczenie radzieckie wskazuje, że próby USA i W. Brytanii zrewidowania założeń genewskiej konferencji ekspertów, jak również opublikowane 6 stycznia oświadczenie rządu USA w sprawie wykrywania podziemnych eksplozji jądrowych oraz stanowisko przedstawicieli USA i W. Brytanii w Genewie potwierdzają obawy rządu ZSRR, iż mocarstwa te nie chcą osiągnięcia porozumienia o zaprzestaniu doświadczeń z bronią atomową i wodorową. Szukają one widocznie pretekstu, aby udaremnić prace konferencji genewskiej.

Jeśli chodzi o rząd radziecki — stwierdza oświadczenie — dokłada on i będzie nadal dokłada wszelkich wysiłków, aby sprawa zaprzestania doświadczeń jądrowych była rozwiązana jak najszybciej. Rozwiązanie tej sprawy w obecnej chwili, tak jak dotychczas — podkreśla oświadczenie — zależy od rządów USA i W. Brytanii, i tylko od tych rządów.

Zalogi wysuwają kontrplany

Robotnicy ZPB im. Armii Ludowej dadzą w 1965 r. więcej niż w 1958 r.:

- ★ 1.758.400 kg przędzy
- ★ 4.102.800 m tkanin surowych
- ★ 1.641.900 m tkanin gotowych

Dyskusja przedzjazdowa, w miarę upływu czasu, przybiera coraz bardziej realne kształty. Minęło pierwsze zaskoczenie wywołane wytycznymi przekazanymi zakładom. W poszczególnych oddziałach produkcyjnych przystąpiono do wnikliwej analizy. Rodziły się nowe koncepcje, powstawały przeróżne pomysły, napłynęły zobowiązania od robotników, techników i inżynierów. I co się okazało?

Okazało się, że wytyczne uchwalone na XII Plenum KC PZPR, stawiające przed poszczególnymi górnictwami przemysłowe zadania, są nie tylko realne i możliwe do wykonania, ale w wielu wypadkach **ZALOGI WYCHODZĄ Z KONTRPLANAMI** o wiele wyższymi, niż wytyczne opracowane przez poszczególne zjednoczenia. I tak np. na odbytej w tych dniach Konferencji Samorządu Robotniczego zalogi ZPB im. Armii Ludowej, w wyniku kilkutygodniowej dyskusji, wysunęła propozycje zwiększenia produkcji w 1965 r. w stosunku do 1958 r. o:

4.102.800 m tkanin surowych
1.641.900 m tkanin gotowych, co oznacza wzrost produkcji w przedsiębiorstwach średnioprzedsiębiorczych o 26,6 proc., w tkalni o 36,4 proc., a w wykończalni o 12,97 proc.

W stosunku zaś do wytycznych Zjednoczenia Przemysłu Bawełnianego zalogi ZPB im. Armii Ludowej wysunęła kontrplan w wyniku którego w 1965 r. uzyska się wzrost produkcji w stosunku do wy-

tycznych o 101.200 kg przędzy i 520.000 m tkanin gotowych.

JAKIMI DROGAMI?
— Jakimi drogami zamierzacie uzyskać ten wzrost produkcji? — pytamy naczelnego inżyniera Kazimierza Bursę.
— Jeśli idzie o przedzłaznie średnioprzedsiębiorstwa wzrost produkcji uzyskamy przez obniżenie średniego numeru przędzy, przez dodatkowe uruchomienie dotychczas nieczynnych maszyn oraz przez podniesienie wydajności za maszyno-godzinę. W tkalni zaś wzrost nastąpić musi głównie przez wzrost wydajności, przez usprawnienie remontu krosien i przez usprawnienie organizacyjne. Co się tyczy zaś wykończalni, to mimo naszego kontrplanu wciąż jeszcze możliwości produkcyjne pozostają nie wykorzystane i w tej sprawie zwracamy się do Zjednoczenia o znalezienie dostawcy brakującej ilości tkanin do wykończenia.

Równocześnie na konferencji samorządu robotniczego ZPB im. Armii Ludowej wysunęte zostały **POD ADRESEM ZJEDNOCZENIA** postulaty, które nie powinny przejść bez echa. Otóż ZPB im. Armii Ludowej, mimo że są pełnowydajowymi zakładem, nie są jednak samowystarczalnym zakładem. W dotychczasowym układzie ZPB im. Armii Ludowej dostarczają przędę 18 zakładom obcym, podczas gdy dla własnych potrzeb zakupują przędę w 11 różnych zakładach, i to nieraz tak odległych jak Zambrów i Białystok. Odbija się to oczywiście na rytmiczności dostaw i produkcji tkalni i w efekcie też na poziomie wydajności pracy. Jest to jaskrawy nonsens, który w interesie gospodarki przemysłu bawełnianego powinien być jak najrychlej usunięty.

(mb)

Po wizycie Mikojana w USA

- ★ Komentarze prasy amerykańskiej
- ★ Nastroje w zachodnich Niemczech
- ★ Czy dojdzie do wizyty w Anglii?

NOWY JORK (PAP). — Nowojorski korespondent PAP, red. H. Zwirner pisze w komentarzu na temat wizyty Mikojana w USA:

— Oświadczenie poźegnane wicepremiera Mikojana, depesza wysłana do niego przez Dullesa w imieniu własnym i Eisenhowera i wreszcie wypowiedzi prezydenta USA na środowisku konferencji prasowej postawiły wizytę wicepremiera radzieckiego we właściwej perspektywie, łagodząc tendencje niektórych kół waszyngtońskich do pogorszenia atmosfery w dwudziest ostatnich dniach polityki. Można wymienić kilka powodów, dla których tego rodzaju próby były na rekę pewnym kołom oficjalnym USA. Po pierwsze, chodziło im o to, by zaprzeczyć zbyt pozytywne zdaniem niektórych, wrażenie wizyty Mikojana i serdeczności okazywanej mu przez pewne kręgi społeczeństwa, zwłaszcza zaś kręgi finansowo-przemysłowe, co mogło być interpretowane jako nadmierne chęć osiągnięcia porozumienia z ZSRR. Temu przypisać należy ciągle jeszcze trwające ataki części prasy pod adresem businessmenów.

Dziennik „NEW YORK POST“ w artykule pióra Lasha pisze, że jakkolwiek obie strony usiłują de monstracyjnie podkreślić, iż w wyniku wizyty Mikojana nie nastąpiła żadna zmiana w ich polityce, wiele wskazuje na to, że coś się przecieży dzieje. Seymour Freidin stwierdza na łamach tego samego dziennika, że wizyta Mikojana była dla Adenauera podwójnym ciosem, bowiem z politycznego punktu widzenia wzmożeniła poczucie socjal-demokratów, że jednocześnie zapowiada wzrost wymiany handlowej między ZSRR a USA.

Wycieczka do Indii jako nagroda

Taka atrakcyjna nagroda po raz pierwszy przyznał rząd indyjski dla najlepszego studenta filologii indyjskiej Uniwersytetu Warszawskiego, uczącego się języka hindi. W uzgodnieniu z rektorem Uniwersytetu Warszawskiego i ministrem szkolnictwa wyższego, na miesięczny pobyt w Indiach wytypowana została Krystyna Agnieszka Kowalska — studentka IV roku indologii. Wyjazd nastąpi 23 bm. (API)

weł między ZSRR a USA. „Businessman“ niemiecki — pisze Freidin — którzy dość zachłannym okiem spoglądali w kierunku wschodnich rynków, są wściekli z powodu reakcji przemysłowców amerykańskich na wizytę Mikojana. Przewidują oni ostrą konkurencję ze strony kolegów amerykańskich, której przedtem w ogóle się nie spodziewali, a także liczą się z kuszycami ofertami handlowymi Rosjan pod adresem USA.

Marguerite Higgins w „NEW YORK HERALD TRIBUNE“ pisze, że rząd NRF pod wpływem Waszyngtonu zaczął zastanawiać się, czy radziecka idea federacji obu państw niemieckich mogłaby zawierać gwarancje, które pozwoliłyby jej stać się częścią zachodnich kontrpropozycji w sprawie zjednoczenia Niemiec. Jakot Mikojan w dniu wyjazdu do Moskwy uszytywnił nieco swoje stanowisko, przedstawiciele amerykańskiej administracji uważają, iż elastyczność w kwestii zjednoczenia Niemiec jest jednym z sposobów zbadania, czy Związek Radziecki jest również gotów na pewne ustępstwa.

WASZYNGTON (PAP). — W Waszyngtonie podano do wiadomości, że opuszczając Stany Zjednoczone wicepremier Mikojan wystosował z Argentii na Nowej Funlandii depesze do sekretarza stanu Dullesa. W depeszy swej wicepremier Mikojan stwierdza, że naród radziecki podziela pragnienie rządu i narodu Stanów Zjednoczonych utrzymywania stosunków dobrosąsiedztwa pomiędzy obu krajami, jak również zakończenia zimnej wojny. W depeszy zawarte jest również stwierdzenie, iż fakt, że Stany Zjednoczone są krajem kapitalistycznym, zaś Związek Radziecki krajem budującym komunizm, nie powinien przeszkadzać we współpracy prowadzącej nad umocnieniem pokoju.

KOPENHAGA (PAP). — W czwartek o godz. 5 rano według czasu miejscowego przybył do Kopenhagi pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikojan,

Chińska delegacja kulturalna przybyła do Warszawy

WARSZAWA (PAP). — 22 bm. przybyła do Warszawy chińska delegacja kulturalna w celu opracowania i podpisania planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Chińską Republiką Ludową.

Katastrofa na rzece Esła

Przed kilku dniami nastąpiła w hiszpańskiej wiosce Rivadellago straszliwa katastrofa spowodowana przerwaniem znajdującej się w budowie tamy na rzece Esła. Wody rzeki załaziły całą wioskę oraz obozowisko robotników, zatrudnionych przy budowie tamy, w momencie, gdy byli oni pogrążeni w śnie. Prawie wszystkie budynki wioski zostały zniszczone przez wodę. Sto kilkadziesiąt osób poniosło śmierć. Na zdjęciu: na miejscu katastrofy.



Fot. — CAF

Drugi dzień obrad KW MZS

Delegacje dyskutują nad referatem Jiri Pelikana

Po uroczystościach powitalnych i oficjalnym otwarciu, w dniu wczorajszym, posiedzenie Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Związku Studentów weszło w fazę ściśle roboczą. Cały dzień upłynął uczestnikom na dyskusji plenarnej, w czasie której wypowiedzi delegatów dostarczały bardzo ciekawych wniosków.

Dyskusje zainaugurowały wypowiedzi delegatów japońskich (o których obszerniej pisaliśmy w dniu wczorajszym). Następnie zebrani z uwagą wysłuchali wypowiedzi przewodniczącego delegacji radzieckiej M. Kolesnikowa. Powiedział on: „Współczesna rzeczywistość nasuwa konieczność konsolidacji wszystkich sił w celu wykorzystania nauki dla dobra ludzkości“.

(Dalszy ciąg na str. 2)



Na zdjęciu M. Kolesnikow

Rozmawiamy z M. Kolesnikowem — przewodniczącym delegacji radzieckiej

W czasie krótkiej przerwy w obradach, spowodowanej chwilową „niedyspozycją“ aparatury radiowej, rozmawiam z przewodniczącym 3-osobowej delegacji radzieckiej Mikołajem Kolesnikowem.

Jest on absolwentem wydziału historii uniwersytetu moskiewskiego i od blisko trzech lat pracuje w ruchu studenckim. Obecnie pełni funkcję kierownika wydziału studenckiego KC Komsomolu.

— Jaki jest udział spraw

studenckich w pracy Komsomolu?

— Do spraw studenckich przywiązuje się bardzo dużą wagę. Tuż przed wyjazdem do Polski brałem udział w seminarium, w którym uczestniczyło ponad stu studentów ze wszystkich części naszego kraju. Tematem było przyjsię z pomocą partii i rządowi w sprawnym przeprowadzeniu przebudowy naszego szkolnictwa wyższego, zgodnie z nową uślawą, o której na pewno słyszeliście w Polsce.

— Mamy już poza sobą dużą część dyskusji, której, jak mogłem zauważyć, delegacja wasza przyszła walczyć z dużą uwagą. Padły tu rozbieżne opinie, co do współpracy z organizacjami studenckimi, należącymi do COSEC i samym COSEC. Jakie jest wasze zdanie na ten temat?

— Wkrótce po VII Międzynarodowej Konferencji Studenckiej, organizowanej przez COSEC, a ostatnio nawet przed niespełna dwoma miesiącami, związek ten zwracał się do nas w sprawie przysłania do Związku Radzieckiego swojej delegacji, jakoby w celu ułatwienia nam kontaktów ze zresztą tymi w nim organizacjami studenckimi. Tymczasem delegacje nasze bawiąc w różnych krajach, nawiązały przyjazne stosunki z wieloma narodowymi związkami studenckimi, m. in. Francji, Anglii, Ameryki. Jeżeli nie mamy kontaktów ze studentami jakiegoś kraju, należącymi do COSEC, to nie z naszej winy i nie uważamy, by przyjazd wspomnianej delegacji mógł nam w czymś pomóc. Chciałbym zaznaczyć, że uważamy MZS za najlepszą formę zrzeszenia organizacji studenckich, która przyczynia się do rozwoju przyjaznych stosunków.

— Wspomniał pan w swoim przemówieniu, że nie jest to pierwsza pana wizyta w Łodzi...

— Byłem w waszym mieście przed rokiem z delegacją młodzieży radzieckiej, zaproszoną przez ZMS.

— Jak pan znajduje Łódź po upływie roku?

— Prawde mówiąc, nie miałem jeszcze czasu dokonać porównań. Chciałbym bardzo móc znaleźć chwilę w celu po nownego obejrzenia miasta, a przede wszystkim odwiedzić fabrykę „Olimpia“, gdzie od czasu ostatniej bytności mam przyjaciół. Myślę, że uda mi się to zrobić w poniedziałek.

Rozmawiał: J. B.

Kronika wypadków

Olbrymi popioch powstał wczoraj wśród klientów zakładu fryzjerskiego przy ul. Narutowicza nr 38. W pewnym momencie zza luster zaczęły buchać kłoby dymu.

Jak się okazało, od przewodu kominowego powstał pożar, który szybko ugasiła Straż Pożarna. Niedługo po tym straż pospieszyła znowu w to samo miejsce, bowiem w lewej oficynie domu Narutowicza 40 wybuchł pożar od tego samego przewodu kominowego. I tym razem ogień szybko

gaszowano.

Dyskutujemy przed III zjazdem

— Pierwsza rzecz — to sprawa kadrowa. Młodzież nie kwapi się do budownictwa. Tu widzę wielkie zadanie przed związkami zawodowymi — przyciągnąć młodzież do zawodów budowlanych. Myślałam też już o tym, by wystąpić do zakładów pracy wszystkich branż o dokonanie analizy składu personalnego i wyjazdów remontowo-montażowych, gdyż jest tam sporo fachowców z budownictwa. Potrzebne jest, by związki zawodowe przeanalizowały różnicę w placach budowlarzy i fachowców z budownictwa, zatrudnionych gdzie indziej.

DWIE PILNE SPRAWY

Chcemy również jakoś zahamować odpływ kadr. Były już robione próby współzawodnictwa. W tej chwili Ministerstwo Budownictwa zapewnia załogom 10 proc. od wykonania planu. Budowlarzka trzeba związać z zakładem pracy i różnymi sposobami zainteresować go pracą. Na przykład dawać mieszkanie, z tym, że gdyby przestał pracować, musiałby je oddać. Tak jest np. w przemyśle chemicznym.

Budownictwo interwencyjne drogą likwidacji głodu mieszkaniowego

Mówi Leokadia Kusa
sekretarz Woj. Kom. Związków Zawodowych
członek Prezydium RN



to widzę wszelkie możliwości rozwoju budownictwa przyzakładowego (mogłyby w nim uczestniczyć nawet małe zakłady pracy pod warunkiem skomasywania środków kilku zakładów razem). Jestem już od kilku lat gorącym zwolennikiem idei budownictwa przyzakładowego. Wydaje mi się, że warto, by rozważyć, czy łódzkie zakłady pracy nie mogłyby uruchomić nieczynnych cegielni w województwie łódzkim i w sąsiednich województwach oraz przystąpić do eksploatacji tych cegielni. Mogłaby nawet powstać spółdzielnia materiałów budowlanych zresztającą zakłady pracy. Warto też wykorzystać dla wypалу cegły glinę z wykopów przy wszystkich robotach ziemnych, które się w Łodzi przeprowadza.

Dalsza możliwość zwiększenia budownictwa — to rozwój budownictwa mieszkaniowego resortowego, a szczególnie dla tych grup fachowców z zewnątrz, którzy są niezbędni dla rozbudowy Łodzi. Kto powinien pomóc w rozwoju łódzkiego budownictwa mieszkaniowego? Ministerstwo Przemysłu Lek-

kiego, Ministerstwo Oświaty itp. Zwłaszcza przemysł lekki, którego ośrodkiem jest Łódź i ciągle zasila go w kadry inżynieryjno-techniczne, bardzo mało zrobił na tym odcinku. A resorty nie powinny się tylko oglądać na budownictwo rad narodowych.

NIE ZGADZAM SIĘ

z propozycjami, by budownictwo typu interwencyjnego było urzeczywistniane ze środków własnych ludności. Dla szybkiej pomocy miastu budownictwo tego typu jest wskazane, ale jako budownictwo przyzakładowe i państwowe. Nie można bowiem angażować pieniędzy społecznych w budownictwo o mniejszej wytrzymałości, rzędu 25-30 lat. Natomiast zgadzam się całkowicie, że budowę takich kolonii można by urzeczywistnić w strefie podmiejskiej na terenach nie uzbudowanych. Pod warunkiem, oczywiście, zapewnienia dogodnych połączeń komunikacyjnych i usług.

Drugi dzień obrad KW MZS

(Dokończenie ze str. 1)

Jego zdaniem po tej własnie linii powinna iść działalność MZS. Sprzecywał on stanowisko studentów radzieckich wobec polityki MZS, zastrzegając się dłużej nad sprawną finansową od innych źródeł. Tymczasem, jak wyjaśnił delegat Wenezueli, ostatnia konferencja studentów Ameryki Ławianki pomocy dla młodzieży krajów afro-azjatyckich i udziałem studentów radzieckich w międzynarodowym ruchu studentów, którego dowodem będą w br. m. in. międzynarodowe seminarium na temat szkolnictwa wyższego w ZSRR, międzynarodowa studencka zawody sportowe i in.

Delegat Związku Studentów Afryki Czarniej we Francji Hausman Camara omawiając sytuację młodzieży afrykańskiej w świetle referendum, rzucił szereg ciekawych szczegółów w sprawie stanowiska ich związku wobec prawdziwości wyników referendum. Stwierdził on, że „w wielu krajach afrykańskich kampania wyborcza była prowadzona w atmosferze okupacji wojskowej”. Nadmieniał także, że przedstawiciel FEANF wysunął pod adresem kierownictwa MZS zastrzeżenia w sprawie hamowania krytyki posunięć kierownictwa przez narodowe związki studenckie.

Godne uwagi było stanowisko delegacji Narodowego Związku Studentów Columbia, który nie jest członkiem MZS. Przewodniczący UNECO Armando Yepes przemawiając w imieniu delegacji stwierdził, że NZS Columbia popiera postępowanie MZS w sprawie walki o pokój i walki z kolonializmem. Zapowiedział też, że na najbliższym kongresie studentów krajów Ameryki Łacińskiej, organizowanym w Caracas, delegacja kolumbijska będzie się starała popularyzować MZS.

W dalszej części dyskusji przemawiali m. in. przedstawiciele Bułgarii, Rumunii, Związku Studentów Północnej Afryki, Iraku, Wenezueli.

Poruszenie na sali obrad wywołało wystąpienie delegata boliwijskiego Edgara Millaresa, który domagał się decyzji Komitetu w sprawie udziału MZS

Papież na przejażdżce

Papież Jan XXIII zerwał w wtorek po raz pierwszy z tradycją i udał się samochodem do miasta bez zwykłej eskorty policji. Liczni rzymsianie nie domyślali się nawet, że w samochodzie oczekującym wraz z nim na skrzyżowaniu na wolny przejazd znajduje się zwierzchnik kościoła katolickiego.

W przejażdżce towarzyszyli papieżowi tylko szambelan i sekretarz osobisty.

Jakie zmiany przyniesie nowe prawo lokalowe

(Od naszego wysłannika)

Latami 1957-58 przyniosły poważne zmiany w podstawowych zasadach gospodarki mieszkaniowej. Ogólny system tych zmian określony powszechnie jako nowa polityka mieszkaniowa zmierza przede wszystkim do rozwoju budownictwa mieszkaniowego ze środków własnych ludności i zwiększenia wkładów w odpowiednim stanie. Świadczy o tym z jednej strony wzrost liczby domów i mieszkań stanowiących własność indywidualną lub spółdzielczą, z drugiej zaś — ustawa z czerwca 1958 r., wprowadzająca między innymi

wzrost komornego dla niektórych grup lokatorów i kaucji. Nowy projekt prawa lokalowego, omówieniu którego poświęcona była wczorajsza narada prasowa w Klubie Sprawozdawców Parlamentarnych w Warszawie, zamknie całość systemu podstaw prawnych nowej polityki mieszkaniowej. Zasadniczym celem nowego prawa lokalowego jest ściśle określenie praw i obowiązków lokatora i wynajmującego.

Projekt nowego prawa przewiduje wprowadzenie przepisów zobowiązujących do oddania lokalu po zakończeniu jego użytkowania w stanie nie pogorszonym. Lokator nie odpowiada tylko za pogorszenie wynikające z technicznego zużycia budynku. Przewiduje się także prawo eksmisji w razie użytkowania lokalu niezgodnie z jego przeznaczeniem lub w wypadku jego znacznego zniszczenia. Nowym w prawie lokalowym jest przepis przewidujący możliwość podnajmu części lokalu mieszkaniowego, podlegającego publicznej gospodarce mieszkaniowej, a całosci — w wyjątkowych wypadkach, jak np. czasowy wyjazd lokatora za granicę lub wyjazd na dłuższe leczenie sanatoryjne.

Wielkim ułatwieniem dla społeczeństwa jest przepis przewidujący zlagodzenie rygorystycznych postanowień w zakresie do kwaterywania. Przewiduje on zamianę mieszkań większych na mniejsze, podział zbyt dużego mieszkania na kilka mniejszych, przeróbki techniczne (wybicie drzwi) itd.

Jeżeli jednak, ani drogą zamiany lokalu, ani technicznymi przeróbkami nie da się zapobiec dokwaterowaniu, lokator zajmujący zbyt duże mieszkanie ma prawo w ciągu 2 tygodni dobrać sobie odpowiednią osobę, czy osobę.

Nowe prawo lokalowe upraszcza drogę odwoławczą od decyzji władzy kwaterynkowej i powiatowej czy miejskiej komisji lokalowej. Kończąc się ona będzie na szczeblu województwa, tzn., że wszelkie spory i odwołania będą rozstrzygał kolegia przy organach lokalowych prezydium wojewódzkiego rad narodowych, Ministerstwo gospodarki komunalnej przysługujące będzie jedynie prawo nadzwyczajnej rewizji po stanowiących kolegiach.

Nowe prawo lokalowe po pewnych poprawkach w Sejmowej Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej wejdzie pod obrady Sejmu.

IRENA DRYLL

ZSRR buduje sześć elektrowni atomowych

MOSKWA (PAP). — Dziennik „Trud” z 22 stycznia opublikował wywiad z głównym inżynierem „Gławatomenego” Ministerstwa Budowy Elektrowni ZSRR — G. W. Jermakowem na temat budujących się obecnie w Związku Radzieckim elektrowni o napędzie atomowym.

Jak wiadomo — powiedział Jermakow — we wrześniu 1953 roku uruchomiony został pierwszy agregat o mocy 100 tysięcy kilowatów drugiej w ZSRR elektrowni atomowej. Pełna moc produkcyjna tej elektrowni wyniesie 600 tys. kilowatów.

Jermakow informuje, iż trzecia elektrownia atomowa powstaje w Uralu, a moc czarnej budowanej w obwodzie woroneżkim wyniesie 420 tysięcy kilowatów. Zainstalowane tam będą dwa reaktory, w których spowalnaczem neutronów i chłodziwem będzie zwykła woda.

Piąta elektrownia atomowa powstanie w obwodzie leningradzkim, a szóstą, o mocy 50 tysięcy kilowatów, wybudowana zostanie na Wołdze.

Zagadkowa kradzież

Jak donosi prasa egipska, w kairskim muzeum dokonano niezwykłej kradzieży. Skradziono wspaniałe jeden z największych skarbow: dziesięć sztuk złota, pokrytych inicjałami. Były to, jak się przypuszcza, środki płatnicze używane przed 4000 lat. Skradzione sztuki złota, z których każda miała ok. 7 cali kwadratowych powierzchnię, wazyły łącznie 80 kg. Cena zawartego w nich kruszcza wynosił ok. 100 tys. dolarów.

Brak bezwzględnych eksponatów zauważono przypadkiem. Miał chłopiec, zwiadowca wraz z ojcem muzeum zapytał, dlaczego na tabliczce napisano dziesięć sztuk, a w gablocie leży — osiem? Ojciec natychmiast zgłosił sprawę władze muzealnej — pakia bomba.

Okazało się, że owoch sztuk złota to fałszyki miedziane. Przypuszcza się, że złodziej zabrał po dwie sztuki, robił ich najdokładniejsze kopie, które umieszczał w gablocie. Ostatniej pary, nie zdążył już pokonać.

Przerwa w procesie Ericha Kocho

WARSZAWA (PAP). — Na wstępie 32 dnia rozprawy Ericha Kocho — 22 bm. — sąd powziął decyzję w sprawie wniosków obrony złożonych w poprzednich dniach procesu. Do dowodu sąd postanowił zaliczyć zeznanie dr P. Hoffmana — zastępcy Kocho jako nadprezydenta Prus Wschodnich, adiutanta Kocho z tego okresu, kapitana policji G. Lentza oraz generała SS i policji C. Hellwiga.

Następnie sąd odczytał zeznanie złożone przez Hoffmana i Lentza przed wojskowym trybunałem angielskim w 1949 r. w Hamburgu.

Wniosków prokuratury o przesłuchanie świadków przebywających obecnie za granicą, podobnie jak wniosków obrony o powołanie dodatkowych świadków, a m. in. adiutanta Kocho — G. Lentza, byłych hitlerowskich generałów Millera i Weisa oraz obrońcy w procesie eksterminacyjnym Kocho — sąd postanowił nie uwzględniać. Podobnie wniosek oskarżonego o ogłoszenie wyjątków z prasy narodowo-socjalistycznej sąd uznał za niecelowe.

Następnie sąd ogłosił przerwę w rozprawie do 26 bm.

Rekord bezrobocia w Kanadzie

NOWY JORK (PAP). — Pod koniec ubiegłego roku zanotowano w Kanadzie najwyższy powojenny stan bezrobocia. W grudniu 1958 liczba bezrobotnych wyniosła w tym kraju 440 tysięcy osób.

Radni i aktywiści FJN zapoznali się z wstępnymi założeniami planu etapowego rozwoju Łodzi

Dyskusyjne założenia MKPG do projektu etapowego rozwoju Łodzi na lata 1959-1965 — budzą zrozumiałe zainteresowanie wśród mieszkańców naszego miasta. W najbliższym czasie odbędą się na ten temat w zakładach pracy oraz w okręgach wyborczych i w terenowych komitetach FJN zebra- nia z mieszkańcami.

Niewątpliwie wstępne opracowania gospodarcze będą przedmiotem ożywionej dyskusji.

Wczoraj z inicjatywy Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi i Łódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu odbyło się pierwsze tego rodzaju zebranie z udziałem radnych RN i DRN oraz aktywistów FJN. Zebranie było w głównej mierze poświęcone zapoznaniu uczestników obrad z najważniejszymi kierunkami rozwoju Łodzi

PRZEMYSŁ MA WIELE DO ZROBIENIA

Jeżeli zaś chodzi o zwiększenie budownictwa mieszkaniowego w Łodzi w latach 1959-65,

w planie etapowym. Na ten temat wygłosił obszerny referat wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Łodzi — mgr inż. Jerzy Lorens.

Po referacie w dyskusji radni i aktywiści FJN wysuwali szereg swoich postulatów do wstępnych założeń planu MKPG.

Postulaty miały charakter lokalny. I tak np. przedstawiciele Widzewa domagali się m. in. szybszej rozbudowy tej dzielnicy, polepszenia komunikacji z Podgórzem poprzez budowę nowej linii tramwajowej.

Dużo miejsca w dyskusji poświęcono sprawom handlu. Plan etapowy zakłada poważny wzrost sieci sklepów również na peryferiach miasta. Chodzi jednak o to aby sklepy oddawane w nowym budownictwie — jak słusznie podkreślał jeden z dyskutantów — były sklepami nowoczesnymi w całym tego słowa znaczeniu. Powinny posiadać odpowiednie urządzenia wyciągowe w płynkach, odpowiednie zaplecze itp. W tym celu projektanci powinni stale współpracować z fachowcami handlowymi.

W dalszej dyskusji poruszano sprawy odpowiedzialnego rozbudowy sieci wodno-kanalizacyjnej, sprawy oświetlenia ulic, remontów... Z pewnością uwagi do wstępnych założeń planu rozwoju Łodzi jakie wczoraj padły na naradzie — w miarę możliwości, wzięte będą pod uwagę w dalszym opracowaniu planu.

(J. Kr.)



16 STRON 1ZŁ



Oto rzeźba w śniegu przedstawiająca Don Kichota z wiernym Sancho Pansą i rumakiem Rosynantem. Co roku rzeźbiarze monachijscy modelują w śniegu rzeźby na różne tematy. Fot. — CAF

Cierpienia łódzkich wynalazców

Łódzianin mgr. inż. Stefan Sławiński w maju 1957 r. opatentował wynalazek, który według pobieżnych nawet ocen miał stanowić przełom w dziedzinie centralnego ogrzewania. Jest to urządzenie do wykorzystania ciepła spalania w kotłowniach centralnego ogrzewania urządzenie proste i jednocześnie doniosłe: pozwala nie tylko na oczyszczenie spalin ze szkodliwych dla zdrowia substancji, ale i zwiększa sprawność urządzeń kotłowych c. o. o 20 proc. Oznacza to w praktyce, że realizując wynalazek inż. Sławińskiego w na-

szych domach, korzystających z centralnego ogrzewania, śmiało moglibyśmy zaoszczędzić jedną piątą kosztów. Moglibyśmy, gdyby...
Dwaj inżynierowie Drelichowski i Müller, również łódzianie, „wymyślili” suszarkę do owoców i warzyw o dużej sprawności, ekonomiczna w działaniu i prosta w obsłudze. Cała rzecz oparta jest o działanie promieni podczerwonych i stanowi rewelację w dziedzinie wykorzystania nadwyżek owocowo-warzywniczych, które rymy jak wiadomo, dysponujemy raz po raz w związku z wyjątkowymi urodzajami.

Tworcy suszarki od trzech lat załączają swój wynalazek odpowiednim czynnikom i resortom, bezskutecznie jednak. Najlepszym dowodem braku zainteresowania dla myśli twórczej obu inżynierów jest to, że w r. ub. cierpieliśmy na ujemne skutki tzw. kleski urodzaju na owoce, nie było bowiem suszarek, a przetworzenie owocowo-warzywnicze staniało, jak to się mówi, tzw. waskie gardło.

I miał na myśli dobre intencje „czynników” i że wykonanie tych intencji w praktyce wynalazczości. A w tej praktyce powinny wreszcie, dla dobra postępu technicznego, „zagrać” odpowiednie bodźce ekonomiczne zarówno w stosunku do wynalazcy, który trud wieloletnich badań czy poszukiwań chciałby wreszcie widzieć ucieleśniony w działaniu oraz w stosunku do przemysłu i załóg fabrycznych, które powinny być zainteresowane we wprowadzaniu nowej techniki, a nie w uciekaniu przed nią.

O życiowe programy nauczania

Dwójka ze śpiewu

Ileż to razy dwójka ze śpiewu jest przyczyną lez dziecka i zdenerwowania rodziców. Ile wnosi — maluch bo maluch — ale jednak kłopotów i tragedii w życie rodzinne dziecka nie obdarzonego dobrym słuchem i głosem. Znam dziewczynkę, która po otrzymaniu świadectwa dwa dni blakala się po znajomych, bo nie miała odwagi zanieść do domu tej jedyniej dwójki ze śpiewu, gdyż ojciec obiecał jej solidne lanie, za każdy zły stopień.

Jeśli dziecko w zwykłej szkole podstawowej nie potrafi zaśpiewać piosenki, ale za to bezbłędnie będzie odpowiadało na pytania z zadaniach muzycznych omawianych na lekcjach, nauczyciel bez wahania postawi mu dobrą ocenę. I chyba będzie ona słusniejsza od dotychczas stosowanych.

W dyskusjach w kinie, w teatrach, w księgarniach i w prasie — ciągle nie śpiewać. Owszem, niech dzieci śpiewają jak najwięcej, niech tworzą chóry klasowe i szkolne, niech nawet przepiewają polecane proponowane przez mnie lekcji. Ale ta druga polowa — niech będzie przeznaczona na inne sprawy.

Oczywiście — wiem, że nauczyciele często „naciągają” dobrym uczniom stopnie z tego nieszczęśliwego śpiewu, nie chcą dziecku psuć świadectwa z tego tylko powodu, że mu natura poskąpiła słuchowo-głosowych zdolności. Nie zawsze jednak tak się dzieje i w zasadzie — tak się dzieć nie powinno.

Jeżeli dziecko w zwykłej szkole podstawowej nie potrafi zaśpiewać piosenki, ale za to bezbłędnie będzie odpowiadało na pytania z zadaniach muzycznych omawianych na lekcjach, nauczyciel bez wahania postawi mu dobrą ocenę. I chyba będzie ona słusniejsza od dotychczas stosowanych.

W dyskusjach w kinie, w teatrach, w księgarniach i w prasie — ciągle nie śpiewać. Owszem, niech dzieci śpiewają jak najwięcej, niech tworzą chóry klasowe i szkolne, niech nawet przepiewają polecane proponowane przez mnie lekcji. Ale ta druga polowa — niech będzie przeznaczona na inne sprawy.

ADA JASKULSKA



IGOR SMIAŁOWSKI popularny aktor warszawski i autor korespondencji zamieszczanych w naszych łamach gra rolę hrabiego w komedii Fredry „Mał i żona” granej obecnie w Stanach Zjednoczonych przez zespół aktorów warszawskich. Przedstawienie to reżyseruje Lidia Wysocka. CAF — fot. Kubiak

„Ondraszek” na ekranie

Rozmawiamy z W. Kondkiem

Niewiele jest chyba w Polsce osób, które nie znają wykonywanego przez „Słask” „Ondraszka” Stanisława Hadyny. Jest to jedna z najpiękniejszych piosen w repertuarze „Słaska”. Ale niewiele osób wie, że na tej muzyce powstaje w Łodzi film.

Właściciel to już powstał. Nie są to lalki, ale gliniane figurki, które nie mogą być animowane. Są nieruchome. W moim filmie ruchoma będzie tylko kamera. W sumie grać będzie 38 postaci: Ondraszek, dziewczyna, 12 panów i 24 osoby z ludu.



Opuszczając wraz z tłumem widzów teatr myślę, że chciałbym tak wyglądać w wieku p. Ch. Boyera. Im bliżej jednak świat i Nowego Roku, tym robiło się nam markotniej. Święta poza domem!

Właściciel to już powstał. Nie są to lalki, ale gliniane figurki, które nie mogą być animowane. Są nieruchome. W moim filmie ruchoma będzie tylko kamera. W sumie grać będzie 38 postaci: Ondraszek, dziewczyna, 12 panów i 24 osoby z ludu.

Pierwszy to w 1959 roku mój list do was. 8 stycznia premiera „Meza i żony” w Filadelfii. Trema ogromna. Próby odbywały się dość regularnie. Od kilku dni dysponujemy sceną w tuł, polskim domu. Jutro przyjeżdżają nasze dekoracje i kostiumy. Teraz pozostaje „drobniactwo” — zagrać.

Świat muzyczny dane mi było zobaczyć na co dzień, na który zaproszeni byliśmy do naszej misji przy ONZ. Było to spotkanie z „Polish conductor” p. Stanisławem Skrowaczewskim. Czekaliśmy na przybycie naszego znakomitego rodaka p. Leopolda Stokowskiego. Ujrzałem jego charakterystyczny profil i siwe — już

ryzowany na „piwnice”. Są inne z występami piosenkarzy i „w miarę” rozbiierającymi się dziewczętami. Tam ceny są dość wysokie.

Kilka wczorów spędziliśmy w dzielnicy Greenwich — dzielnicy artystycznej. Jedną z małych uliczek ma gazowe latarnie — romantycznie! Dużo lekałi, małych barów — kawiarunek (tu kawa z „ekspresu”). Nad wejściem do jednego z nich — czar-na piracka flaga. Wnętrze mocno ciemnawe, latarnki w łóżach, ściany nie otyłkowane. Lokal ucharakte-

przerzedzone włosy. Pamiętamy przecieć tę wspaniałą twarz z filmów czy kronik. Nieśmiało (mówiąc w duchu): śmiało — Smiałowski, śmiało) zbliżyłem się do mistrza i przedstawiłem się, poprosiłem o autograf. Nieśmiało, po polsku prawie nie mówi. Autograf zdobyty.

Wśród grona znakomych muzyków był także p. Roman Totenberg, którego talent podziwialiśmy w ub. r w Polsce.

Na „Hamlecie” w N. Jorku

(Korespondencja własna z USA)

Naszych dobrych znajomych z e-

kraniu: Claudette Colbert i Charlesa Boyera — oglądaliśmy w komedii Leslie Stevensa „The marriage — go round”. Oboje tak jak ich znamy, z dużym wdziękiem grają parę małżonków. Długoletnie szczęśliwe pożycie „zagrożone” przyjazdem do ich domu wspaniałej dziewczyny — jego dawnej uczennicy, (Boyer gra profesora antropologa) pomaga obojgu małżonkom szczęśliwie doprowadzić sztukę do „happy-endu”. Kochający mąż tuli do piersi kochającą żonę, a młoda, bardzo zgrabna blondynka — uczennica — z walizką w ręce opuszcza dom niedoświeżonego ojca jej dziecka. Ota lapidarny skrót tej prze-zabawnej komedii.

Im bliżej jednak świat i Nowego Roku, tym robiło się nam markotniej. Święta poza domem!

Im bliżej jednak świat i Nowego Roku, tym robiło się nam markotniej. Święta poza domem!

Im bliżej jednak świat i Nowego Roku, tym robiło się nam markotniej. Święta poza domem!

Im bliżej jednak świat i Nowego Roku, tym robiło się nam markotniej. Święta poza domem!

Liga Kobiet przed nowymi zadaniami

- ★ Ośrodek Gospodarstwa Domowego
- ★ Poradnia zawodowa dla dziewcząt
- ★ Gimnastyka, pływanie i...
- ★ Hula-hoop

Co zamierza robić Liga Kobiet w tym roku dowiadujemy się z rozmowy przeprowadzonej z sekretarzem Zarządu Łódzkiego Ligi Kobiet, Janiną Mackiewicz.

— Interesuje nas przede wszystkim co Liga Kobiet zaplanowała jako najważniejsze swoje zadanie na rok bieżący?

— W związku ze zbliżającym się III Zjazdem Partii i Międzynarodowym Dniem Kobiet, postanowiliśmy wzmocnić nasze wysiłki w kierunku właściwego zorganizowania życia kobiet. Naszym naczelnym zadaniem jest podciągnięcie działalności w dziedzinie właściwego zorganizowania życia domowego i racjonalnej gospodarki. W tym celu rozpoczęliśmy już kolportaż lektury z tej dziedziny. Zaprosiliśmy również w I kwartale tego roku zorganizowanie 15 różnego rodzaju kursów nie licząc kursów urzędniczych w poszczególnych zakładach pracy. Tych będzie również kilkanaście. Naszą ambicją jest zorganizowanie w Łodzi ośrodka gospodarstwa domowego. Zaopatrzone zostały one we wzorowe urządzenia i sprzęt z zakresu gospodarstwa domowego. Tutaj też mieszczą się wyżywczalnia sprzętu dla wszystkich kobiet i odbywałyby się gros kursów.

— Czy zorganizowanie takiego ośrodka jest rzeczą realną?

— Pozostajemy w przekonaniu, że na pewno uda nam się ośrodek zorganizować. Tym bardziej, że weszliśmy w kontakt z PSS i ta współpraca wyjdzie chyba projektowi na dobre. Ze strony Instytutu Gospodarstwa Domowego istniejącego przy Zarządzie Głównym LK, mamy przyręczoną w tym względzie daleko idącą pomoc.

— A jak wygląda inicjowana przez was organizacja tzw. szkół żon?

— Wystąpiłyśmy z tym do Kuratorium, które przyrzekło nam, że tytułem próby lekcje gospodarstwa domowego wprowadzone zostaną do kilku szkół łódzkich. Chciałybyśmy, aby nastąpiło to jeszcze w tym roku szkolnym. W oparciu o Kuratorium projektujemy też zorganizowanie poradni zawodowej dla dziewcząt. Zadaniem takiej poradni byłoby propagowanie wśród absolwentek kończących szkoły podstawowe i ogólnokształcące podjęcia szkolenia w zawodach, które są nam bardzo potrzebne, np. w pielęgniarstwie. Chodziłoby też o kierowanie dziewcząt do pracy na przedki i tkacki, gdyż nasze zakłady włókiennicze wciąż od czuwają brak tych robotnic. Z drugiej strony wiele kobiet zwraca się do nas o poradę, co zrobić z dorastającą córką.

— Jak zarysowuje się tegoroczna działalność charytatywnej Ligi?

— W ubiegłym roku objęłyśmy naszą opieką około 300 rodzin, przeznaczając na ten cel przeszło 300.000 zł. Była to jednak pomoc dorywcza, którą w tym roku pragniemy zastąpić opieką stałą i pełniejszą nad niezamożnymi rodzinami. Mamy 35 takich rodzin i już w najbliższych dniach dla nich właśnie przeznaczymy 50.000 zł otrzymane z Zarządu Głównego Ligi Kobiet. Za te pieniądze kupimy odzież, węgiel, ziemniaki. Rodziny podopiecz-

ne obok pomocy materialnej otoczone zostaną stałą opieką naszej komisji zdrowia, która zwróci uwagę na zdrowotność i higienę w domach tych rodzin. Najważniejszym zadaniem jednak naszej komisji zdrowia będzie rozkręcenie poradnictwa z zakresu świadomego macierzyństwa.

— Czy Liga wełga w swe szeregi coraz więcej kobiet?

— Bezspornie tak. Staraliśmy się przyciągnąć do organizacji kobiety z różnych środowisk i różnych zawodów. Ostatnio zorganizowałyśmy koło prawniczek. Powstają również koła rencistek prawie we wszystkich dzielnicach. Na prośbę naszych członkiń chcemy powołać sekcję kosmetyczek. Współpracujemy z kobietami radnymi. Przed nami stoi jeszcze zadanie włączenia do naszej organizacji jak najwięcej kobiet z handlu i nawiązanie z nimi ścisłego kontaktu. Dla uatrakcyjnienia form naszej pracy zorganizowałyśmy wraz z TKKF sekcję kobiet, która kojarzy z gimnastyki i pływania w MDK.

— Czy może także z nauki hula-hoop?

— Chyba w najbliższych dniach i to wprowadzimy, bo hula hoop, jak twierdzi instruktorzy, pozwala zachowywać długo młodość. Magnesem przyciągającym do naszej świetlicy kobiety jest również zakupiony ostatnio telewizor.

Rozmawiała W. K.

Nauczyciele Polesia

Z wizytą u załogi ZPB im. Marchlewskiego

Konferencje rejonowe nauczycieli, które odbywają się we wszystkich dzielnicach naszego miasta 5 razy w ciągu roku szkolnego, mają na celu pogłębienie wiedzy nauczycieli.



Jedną z takich konferencji odbyła się wczoraj w dzielnicy Polesie. Przed południem nauczyciele mówili na tematy związane z historią Łodzi, ze szczególnym uwzględnieniem przemysłu.

Natomiast w południe udali się oni na zwiedzanie ZPB im. Marchlewskiego.

Grupa nauczycieli z Polesia, licząca 125 osób, z wielkim zainteresowaniem obserwowała w halach produkcyjnych pracę maszyn i ludzi. Większość z nich po raz pierwszy w życiu miała możliwość zwiedzić duży zakład produkcyjny. Będąc oni mogli poczynione tu obserwacje przekazać swoim uczniom, zainteresować ich zagadnieniami przemysłu i w przyszłości organizować wycieczki młodzieży do zakładów pracy.

Konferencje i wycieczkę do ZPB im. Marchlewskiego prowadziła zaasystowana pedagog p. MONIKA LIWIŃSKA.

NA ZDJĘCIU: nauczyciele Polesia zwiedzają hale Zakładów im. Marchlewskiego.

Foto: L. Olejniczak

Szopski i Studler w Operze Łódzkiej

W niedzielę, 25 bm. o godz. 10.30 wystąpi gościnnie w „Halce” w partii Jontka tenor Opery Warszawskiej Michał Szopski. Partnerami gościa w tym dniu będą: H. Romanowska, I. Strzałkowska, J. Artysz, I. Piłtara. W poniedziałek, 26 bm. o godz. 19 wystąpi po raz drugi Michał Szopski, a w partii Janusza usłyszymy Zbigniewa Studlera. W pozostałych partiach wystąpią: W. Kuźmińska, K. Jaćkowska, M. Marchut. Obchód przedstawienia prowadzi Witold Dobrzyński.

Sprawca kradzieży „DOXY” ujęty

Przed kilkoma dniami zamieściliśmy wzmiankę pt. „Szukamy właściciela zegarka”. Była w nim mowa o zegarku, który młody chłopiec chciał sprzedać w zakładzie brań Ciochurskich przy ul. Nowotki 5. Właściciel zakładu zatrzymał zegarek, kazać chłopcu przyjąć z ojcem. Przez trzy miesiące nikt się po zegarek nie zgłosił.

Najbliższe ciążenie „Kukuleczka” odbędzie się 25 bm. o godz. 11 w świetlicy Rudzkiej Farbari i Wykończalni i przy ul. Deszczowej 26 (Łódź-Ruda). Dojazd z Placu Niepodległości tramwajem tuszyńskim lub pabianickim (drugi przystanek za mostem).

Czy nie warto by i w Łodzi

Wydawnictwo „Mozalka” jest bardzo popularne wśród dorosłych i młodzieży, uczących się języków obcych. Wychożąca w czterech językach i dla dwóch poziomów: dzieci i dorosłych „Mozalka” zdobyła sobie sympatię i uznanie nie tylko uczących się, ale i pedagogów.

Dla dalszej popularyzacji nauki języków obcych, redakcja „Mozalki” wprowadziła nową i, przynajmniej, bardzo miłą formę nauki. Pod kierownictwem p. Oli Obarskiej, otwarto w Warszawie Klub Posenki Międzynarodowej. Zajęcia odbywają się dwa razy tygodniowo, wieczorem. Warszawscy śpiewacy wykonują popularne piosenki w wersji oryginalnej, po czym uczą się ich członkowie klubu.

Czy nie warto by pomyśleć o takiej inicjatywie i w Łodzi? (woj)

I takie wczasy są potrzebne

W celu przyjemnego i pożytecznego spędzenia urlopu, niekiedy trzeba wyjechać od razu w góry czy nad morze. I w naszym województwie jest szereg pięknych, położonych nad rzekami i w pobliżu lasów miejscowości. Nie chodzi tu bynajmniej o takie znane miejscowości „zdrojowe”, jak np. Kolumna — należące do FWP, ale o zwykłe wioski, gdzie wczasy zaliczają się po prostu — przez wynajęcie od rolnika mieszkania na okres kilku tygodni.

Takie właśnie wczasy w ubiegłym roku spędziło wiele łódzkich rodzin w wioskach powiatu poddębickiego.

Na ostatnim posiedzeniu komisji do spraw aktywizacji gospodarczej i kulturalnej Woj. Komitetu FJN omawiano również tę sprawę. Członkowie komisji wypowiedzieli się jak najbardziej pozytywnie o takiej formie urlopowania letnisk, jak również o powołaniu się nie tylko za jej dalszym utrzymaniem, ale za koniecznością rozszerzenia tej akcji w roku bieżącym. Oprócz poddębickiego, w grę wchodzi jeszcze takie powiaty jak: sieradzki, łaski, wiatuński i radomski. Jest tam sporo wiosek, położonych bądź nad Pilicą, bądź nad

wiosną powinny one dobrze zorientować się w możliwościach terenowych, ustalić i zgłosić konkretne ilości i adresy. Organizacyjnie — jak mówiono na posiedzeniu — wyglądałoby to tak, że Komisja Porozumiewawcza Związków Zawodowych otrzymałaby do dyspozycji także miejsca czasowe i przydzielalaby je na prośbę rad zakładowych.

Na zakończenie nie pozostaje nic innego, jak życzyć komisji do spraw aktywizacji gospodarczej i kulturalnej — powodzenia tej akcji. Inicjatywa naprawdę słuszną i zasługującą w pełni na realizację. Rodziny robotnicze będą mogły — niedaleko od swoich domów — przyjemnie i pożytecznie spędzić urlop, a chłopcy też osiągnąć będą mogli korzyści. Korzyść będzie obojętna — i ekonomiczna, i kulturalna. (e)

Już 28 wypadków trychinozy

na szczęście lekkich Śledztwo epidemiologiczne trwa

Wypadki trychinozy, o których donosiliśmy w ub. tygodniu nie były jedynymi. Jak się dowiadujemy dotychczas stwierdzono zatrucie trychimą u 28 osób, które znajdują się w szpitalu. Na szczęście choroba w poszczególnych przypadkach przebiega na ogół lekko chociaż wszystkie zgłaszane są stosunkowo późno.

Jak nas informuje Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna jest to pierwszy po wojnie w naszym mieście wypadek tak licznych zatruc trychimą. W dodatku epidemiolodzy liczą się z tym, że ilość stwierdzonych trychinoz jeszcze się zwiększy. Dotychczas zdarzały się wypadki co rok wypadki zatruc włośniami, ale były one zawsze o charakterze rzadkiej sporadycznej. Największe zatruc trychimą na przestrzeni ostatnich lat wystąpiło we Wrocławiu, gdzie ilość wypadków dobiegła do 300.

Każda osoba zatruta trychimą podlega specjalnemu wywiadowi. Wywiady przeprowadza się również u rodzin osób zatrutych. Specjalna ekipa epidemiologów bada w dalszym ciągu przyczyny zatruc w Łodzi, chcąc ustalić źródło zakażenia. Na leży się spodziewać, że śledztwo to da pożądane wyniki. (Kas.)

Myśmy taki dostali...

Długo zbierał swoje oszczędności ob. K. A., nim uskładał odpowiednią kwotę na zakup 100 proc. wełny na płaszcz. Wreszcie w dniu 29 stycznia po znalezieniu w sklepie MHD przy ul. Piotrkowskiej 37 odpowiedniego materiału, kupił potrzebną mu ilość, płacąc po 718 zł za metr.

W sklepie materiał wyglądał zupełnie ładnie, ale w domu okazało się, że jedna strona to same braki. Mało, że co kilkadziesiąt centymetrów tkanina miała inny odcień, ponadto w jednym kierunku odbiły ją czarne pasma, w innym białe. O przeróbce na drugą stronę nie mogło być nawet mowy.

Ob. K. A. poczuł się pokrzywdzony, gdyż stanął na stanowisku, iż kupując materiał po 718 zł metr zaliczony z racji ceny do I gat. ma prawo wymagać, aby był on do noszenia na obie strony. Poszedł więc z reklamacją do kierownika sklepu. Ten obejrzał przyniesiony kupon i oświadczył: „Myśmy taki dostali”. Zresztą widział pan co kupuje.

Ob. K. A. przyszedł więc do nas.

Po tej wizycie i rozmowie z dyrektorem MHD, kierownik zmienił zdanie i zwrócił klientowi pieniądze, bo okazało się, że cała sztuka ma feler. Sprawa więc została załatwiona, sklep sam będzie interweniował w zażalenie, który zaliczył wybrakowany towar do I gatunku.

Dlatego więc prosimy o tej załatwionej już sprawie?

Dlatego, że podobne wypadki zdarzają się nagminnie w łódzkim handlu. Wbrew przepisom, kierownicy sklepów nie chcą (bez interwencji w dyrekcji) wymienić towaru z ukrytymi wadami produkcyjnymi.

Nie ma tygodnia, aby nie przyszedł ktoś do nas ze skargą na to, że w tym lub innym sklepie nie chcą mu wymienić nieswieżego mięsa lub zepsutych pomarańcz, wybrukowanej torby skórzanej, butów, czy materiału.

A. H.

Od niedzieli w Teatrze Powszechnym

Wysokie osiągnięcia artystyczne, którym Maria Malicka jako „matka” uświetniła sztukę A. Grzymały-Siedleckiego „Matka i kurtyzana” nie jest jedynym w tym interesującym przedstawieniu. Również i drugą, czołową rolę — rolę „kurtyzany” — znalazła bardzo wnikliwa interpretatorce w osobie Zofii Barwińskiej. Prócz nich udział w sztuce biorą Aleksander Gąssowski i Stanisław Holly.

Przypominamy, że „Matka i kurtyzana” od niedzieli 25 bm. grana będzie na scenie Teatru Powszechnego.

A.

Punkty krawieckie przy sklepach włókienniczych

Istniejący od niedawna krawiecki punkt usługowy przy sklepie bawełnianym ul. Piotrkowska 81 uzyskał sobie już dość dużą popularność. Wygodnie jest bowiem kupić tkaninę i na miejscu dać ją do uszycia według wybranego fasonu. W dodatku usługi tego punktu nie są drogie, albowiem ceny skalkulowane są według cennika dla zakładów krawieckich II kategorii. Toteż zamówień jest tyle, że już teraz panie na uszytych sukniach muszą czekać około miesiąca.

Dyrekcja MHD Włókno wdrażając przyszyte tego rodzaju placówki postanowiła jeszcze w I kwartale br. uruchomić podobne punkty krawieckie w sklepach przy ul. Władcy Bytomskiej blok 15 i w sklepie „Extra”, ul. Piotrkowska 89. (k)

Z MIASTA w kilku zdaniach

EGIPT — OD PIRAMID DO DOLINY KRÓLÓW. 24 bm. o godz. 19 w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki ul. Piotrkowska 86 (czytelnia I p.) odbędzie się wieczór pt. „Egipt — od piramid do Doliny Królów”.

Odczyt ilustrowany przeorganizował red. Zdzisław Kozłowski, który przedtę także również ze słuchaczami wrażeńiami z ostatniej swej podróży do Egiptu. Wstęp wolny.

TRZEJ PRELEGENCI: mgr Mieczysław Orzeł, inż. Roman Różalski i inż. Jerzy Cyrański — wygłoszą odczyt na temat „Postęp techniczny w budowie maszyn włókienniczych w świetle wystawy w Manchester”. Odczyt odbędzie się dziś o godz. 18 w lokalu Stow. Inż. i Tech. Przem. Wł. (ul. Piotrkowska 133).

W KLUBIE TPP-R (ul. Narutowicza 28), red. J. Lebnbaum wygłosi prelekcję pt. „O wizycie Mikołajana w USA”. Po prelekcji film. Zaproszenia wydaje Ośrodek Wiedzy o ZSR, pokój 10, I p.

UWAGA INSTRUKTORZY ZHP. 25 bm. o godz. 18 w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 263 (sala na parterze) — dr Maria Wiećkowska wygłosi odczyt pt. „Z doświadczeń poradni psychologicznej”. Łódzka Komenda Chorągwi zaprasza na ten odczyt wszystkich dn, dn, instruktorów.

WYKŁADY PUBLICZNE UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO. Uniwersytecki Komitet Promocji Jedności Narodu i Instytut Historyczny Uniwersytetu Łódzkiego zapraszają na ten odczyt „Czy historia współczesna jest nauką?” wygłosi prof. dr Józef Dukiewicz w dniu 25 bm. o godz. 11 w sali 23 przy ul. Buczka 27. Wstęp wolny.

PIERWSZE ORGANIZACYJNE ZEBRANIE Rady Przyjaciół Harcerstwa Hufca Harcerskiego Łódź-Polesie odbędzie się 24 bm. o godz. 18 w lokalu Komendy Chorągwi (ul. Piotrkowska 262).

Zebrań nosić będzie charakter spotkania rady z instruktorami harc. z dzielnicy Polesie w celu omówienia potrzeb organizacyjnych harcerskiej zwłaszcza pod kątem zbliżającej się akcji letniej. Z uwagi na ważność omawianych zagadnień spodziewamy się również udziału w obradach przedstawicieli KD PZPR, Pocz. DRN i władz oświatowych.

W DZIELNICOWYM DOMU KULTURY NA BALUTACH (ul. Żelazka 91) adiunkt AM dr K. Bojanowicz wygłosi dziś o godz. 19 odczyt pt. „Przyczyny choroby wzrostowej żołądka i dwunastnicy”. Wstęp i zł.

CO SŁYCHAĆ W ŚWIECIE — to tytuł odczytu, który wygłosi red. Wiesław Bek w

SUKCES

Onegdaj powrócił do Łodzi z występów w NRD znany tenor Opery Łódzkiej — Romuald Spychalski. Oprócz występów na uroczystościach związanych z uczczeniem pamięci Róży Luksemburg i Karola Liebknechta, R. Spychalski wystąpił wraz z pozostałymi artystami goszczącymi w tym czasie w NRD na specjalnym koncercie zorganizowanym przez ambasadę polską w Berlinie. Koncert ten, który zgromadził wielu przedstawicieli dyplomatycznych.

meża w NRD

przyjeździe został niezwykle serdecznie. Popularnego tenora spotkała poza tym po powrocie do Łodzi miła niespodzianka. Hanka Dobrowolska — znana artystka Łódzkiej Operetki, która jest żoną p. Spychalskiego powiła mu w między czasie syna.

Jak się dowiadujemy, Romuald Spychalski wyjedzie najprawdopodobniej w lutym na następne tournée zagraniczne, tym razem do Czechosłowacji.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne 07
Pogot. Ratunkowe 404-44
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 232-22
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
Pryw. Pogot. Dziec. 300-00
MOI 359-15

TEATR

TEATR NOWY (Wieżkowski 15) „Barbara Radziwiłłówna” g. 19.15
TEATR 7.15 (Traugotta 1) nieczynny
OPERETKA (Piotrkowska nr 24) g. 19.15 „Kryśka Leśniczanka”
TEATR IM. JARACZA (ul. Jaracza 27) g. 19 „Majątek albo imię”
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19 „Wesołej zabawy” g. 19.30 „Długa Parada Parnella”
TEATR MŁODEGO WIDZA (Młodzi 4) g. 16.30 „Matka i kurtyzana” z Malicką, g. 19.30 „Intryga naprędce”
„PINOKIO” (Kopernika nr 16) nieczynny
„ARLEKIN” (Wólczańska nr 24) g. 17 „Kolorowe piosenki” (przedst. zamknięte)
OPERA — nieczynna

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30 XXI Koncert Symfoniczny. W programie: Chopin — Koncert fortepianowy g-moll; Musorgski — Ravel — Obrazki z wystawy. Dyryguje — Stefan Marczuk. Solista Adam Harasiewicz

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — czynne g. 10-16. (Wstęp bezpłatny wycieczki za miejscowe)

GO? GDZIE? KIEDY?

MUZEUM SZTUKI (Wieżkowski 36) czynne g. 9-15
PALMIARNIA — czynna g. 10-16
ADRIA (II — Piotrkowska 150) „Pasterka i Kromiarczyk” g. 16, „Folies Bergere” dozw. od lat 18 g. 15, 20
BAŁTYK (premierowe — Narutowicza 20) „Intryga” dozw. od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, „Siostry” dozw. od lat 14 g. 18, 20, 15
DWORCOWE (II — Dw. Kaliski) „Pieśń Yves Montand” g. 9.30, 10.50, 12.10, 13.30, 14.50, 16.10, 17.30, 18.50, 20.10
GDYNIA (II — Tuwima 2) „Osamotniony” dozw. od lat 16 g. 14.15, 18, 20.15 „Ostatni akt” dozw. od lat 14, godz. 9.45, 12. Program dla najmłodszych: „Myszka i kotek”, „Tadek Niejudek”, „Cyrek niedźwiedzi”, „Jak kotek łowi rybki” g. 16.30
ŁĄCZNOŚĆ (III — Józefów 43) „Porzucana” — dozw. od lat 16 g. 19
MELODIA GWARDIA (II — Zielona 2) „Portier z Łazurowego Wybrzeża” dozw. od lat 18 g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45
MUZA (II — Pabianicka 173) „Winna” dozw. od lat 18 g. 15.45, 18, 20.15
PIONIER (II — Franciszkańska 31) „Chłopiec z gąsienicą” dozw. od lat 14 g. 16, 18, 20
POLONIA (premierowe — Piotrkowska 67) „Włodzimir” dozw. od lat 18 g. 10, 12, 14, „Kości rzucone” dozw. od lat 18, g. 16, 18, 20

PRZEDWIOSNIE

(I — Zermarskiego 76) „Pleśka tancerka” dozw. od lat 18 g. 15.30, 17.45, 20
GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 54) „Zobierz królowej Madagaskar” dozw. od lat 16 g. 17, 19
DKM (Nawrot 27) „Rozwód” dozw. od lat 12, s. 17, 19
Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin.

PRZEDSPRZEDAŻ

białotów na 2 dni napród do kin: „Bałtyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Wiołki”, „Wolność” — w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Wigury 2, w Kr. 2. 12-16.
ZOO — czynne g. 9-16

Dyżury aptek

Limanowskiego 1. Piotrkowska 25, Łagiewnicka 120, Piotrkowska 307, Gdańska 90, Narutowicza 42, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 67.
AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne
DYZURY SZPITALI
Polożnictwo: Bałuty — Szpital im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7; Śródmieście, Widzew, Starmiejska — Szpital im. dr Wolf, ul. Łagiewnicka 24-36; Chojny, Ruda — Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15; Polesie — Szpital im. dr Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5
Chirurgia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Internia: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.
Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

POŁOWE domku 4-izbowy, wygodny, centralne ogrzewanie, garaż w okolicy Dworca Kaliskiego sprzedam. Oferty pisemne „759” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 759 G
PLAC w pobliżu II zjazdu dnl MPK ul. Falata 6 — sprzedam. Wiadomość ul. Targowa 32 m. 5
GOSPODARSTWO rolne w okolicy Łodzi lub powiecie od 2 ha do 4 ha kupię. Adres wieś Psary p-ta Brzeźnica koło Kozienic. Władysław Czerwik 678 G
20 ha lasu nie graniczącego z lasem państwowym (samodzielnie przy szosie) koło Łasku (okolica piękną) sprzedam. tania. Tel. 229-82
WILLÉ — domek z wygodami kupię. Oferty pisemne „1137” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96
PLACE do sprzedania. — Wiadomość ul. Łucji 31 Radogoszcz (dojazd tramwajem 19) 623

NAUKA

KURSY KSIĘGOWOŚCI zapłaty Polskie Towarzystwo Ekonomiczne i Stowarzyszenie Księgowych Piotrkowska 179 godz. 13 — 16.30, tel. 221-15
KURSY: wyrobę galanteryi z tworzyw sztucznych, wyrobę pantofli męskich, cholewkarstwa, dzieł wiarstwa maszynowego, tkanstwa ręcznego, bielizniarstwa, kapelusznictwa organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Łodzi, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05 421 k
KURSY samochodowe — amatorskie, zawodowe kat. I, II, III TKWP. Zapisy w Łodzi w godz. 8-20 Rozpoczęcie amatorskiego w dniu 24. I 59
KURSY kroju i szycia organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Zapisy przyjmują Ośrodki — Łódź, ul. Piotrkowska 24 tel. 238-26, Piotrkowska 69, Andrzeja Struga 4, tel. 217-19, Przybyszewskiego 12, Zgierz, 17 Stycznia 23
KURSY przygotowujące do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich we wszystkich zawodach organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła Łódź, ul. Łąkowa 4 424 k
KURSY kresleń technicznych maszynowych, budowlanych oraz radiotechniczne organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła Zapisy Łódź ul. Łąkowa 4

SPRZEDAŻ

STOŁY, krzesła stylowe, ampie, stoliki pod radio, telewizory, kwiatniki, biłotki poleca po cenach znizonych oraz zamawia nia przyjmuje skład mebli Obr. Stalingradu 37a
POLYSTYREN z paczek PKO sprzedam. Oferty pisemne Łask, skrytka pocztowa 8 775 G
FOTEL dentystyczny — pneumatyczny marki DRGM sprzedam. Piotrków Tryb. Pl. Trybunałski 8 m. 1, tel. 25-88
MATERIAŁY budowlane, maty słomiane budowlane i ogrodnicze, drzewo budowlane (rozbiórkowe) belki, krokiewki,łaty, drze drzewo opałowe, wazno by drzewo palone, lawrowane, supreme, trzcinie, grys marmurowy oraz inne materiały budowlane poleca skład materiałów budowlanych i opałowych Łódź, Jana 5 tel. 515-06 766 G
MOTOCYKL „BMW” R 12 z wózkiem pilnie sprzedam. Mazurska 15 Kłitki 765 G

KOWADŁA

stalowe jednolite od 25 do 250 kg dostarcza
CENTRALA TECHNICZNA ŁÓDZKIE BIURO SPRZEDAŻY ŁÓDZ UL. NOWOTKI 247/9 Tel. 232-20

LEKARSKIE

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16 ul. ca 22 Lipca 4
Dr WOJNO specjalista skórne, weneryczne, Nowotki 7 front 11-13, 17-19
Dr BIBERGAL specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Piotrkowska 134 45 g
Dr JADWIGA ANFOROWICZ specjalista skórne, weneryczne 15.30-19. Próchnika 8 658 g
Dr CHECINSKI — specjalista skórne, weneryczne, Piotrkowska 137, front I piętro 17-19 54 g
Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych — skórnych 8-9, 16-19, ul. Piotrkowska 14 25217 g
Dr NITECKI specjalista skórne, weneryczne 16-18 przeprowadził się Kilińskiego 82 (róg Tuwima)
Dr SIENKO specjalista skórne, weneryczne, godz. 16-18, Kilińskiego 132
Z. SZERESZEWSKI lekarz ul. Limanowskiego 21 tel. 525-55, g. 17-19

PRAGA

SOLIDNA, inteligentna rencistka przyjmie pracę na kilka godzin dziennie. Oferty pisemne „789” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 789 G

LOKALE

DUŻY pokój o dwóch oknach, częściowe wygody, II piętro, front zamienię na pokój z kuchnią. Przybyszewskiego 47 m. 18 Eżewczyk 777 G
GARAZU na samochód marki „Warszawa” wzdłuż dnio boku poszukuję. — Oferty pisemne „770” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 770 G
2 POKOJE z małą kuchnią i oddzielnym pokojem za mieniem na 2-3 pokoje z kuchnią z wygodami. — Wiadomość wieczorem lub w niedzielę Franciszkańska 125-2 756 G
ŁADNY pokój 22 m kw. (parter) zamienię na dwa pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia, ul. Ribnera 2 m. 2

Dnia 22 stycznia 1959 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarł
S. ↑ P.
inż. Witold Skoczyła
długoletni pracownik Biura Projektów Budownictwa Komunalnego.
Wyprowadzenie dwojgi nam zwłok z kaplicy cmentarnej na Chojnach nastąpi w dniu 24 stycznia br. o godz. 15, o czym powiadamy pogrążeni w smutku
ZONA, SYN, SYNOWA, WNUCZKA I RODZINA.

ROZNE

POSIADAM lokal sklepowy w śródmieściu — oczekuję propozycji. Oferty pisemne „788” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96
W POCIAGU na trasie Łódź — Kraków dnia 19. I. 39 r. zgubiono teczkę z rachunkami i kopiami wraz z pieczęcią o brzmieniu „Roboty ręczne i szydełkowe, Galdana i szydełkowe, Galdana i szydełkowe, Galdana i szydełkowe”. Uczelwicz znalazła przesyłony za troskliwe leczenie — składka serdeczne podziękowanie Stanisław Wojczak, Zgierz, Findera 6 1242 G

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKA sklepu oraz dwóch sprzedawców na wyjazd przyjmie przedsiębiorstwo handlowe. Mieszkanie zapewnione, warunki pracy można omówić w przedsiębiorstwie, Łódź, ul. Cmentarna 4-6. 467-K
CIEŚLI oraz robotników nie wykwalifikowanych zatrudni natychmiast Wytwórnia Gazobetonów w Łodzi, ul. Wieniawskiego 33-35. Warunki zgodnie z układem zbiorowym w budownictwie. 477-K
INŻYNIERA budownictwa lądowego względnie technika budowlanego z długoletnią praktyką w wykonawstwie zatrudni Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” w Łodzi, ul. Narutowicza nr 1, tel. 376-25. 468-K
MECHANIKA wykwalifikowanego (lub z kilkuletnią praktyką) na liczniki samochodowe zatrudni od zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Łodzi. Zgłoszenia przyjmują dział kadr, ul. Piotrkowska 17 poprzeczna oficyna III piętro w godzinach od 7 do 15. Warunki pracy do omówienia. 483-K

DWA SILNIKI

o mocy 4,5 KW napięcie 38/660 v, 950 obr./min. albo pierścieniowe
ZAKUPI
Spółdzielnia Przem. Ludow. i Artyst. „STOLART” w Łodzi, ul. Gdańska 158.

UWAGA CZYTELNICZY

CZASOPISM NAUKOWYCH!
W sklepie „Ruchu”
w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 200
tel. 380-74

Już od stycznia br. wprowadza się sprzedaż wszystkich bieżących numerów czasopism naukowych i popularno-naukowych, które w większości kolportowane były dotychczas tylko w drodze prenumeraty.

Wymieniony sklep przyjmuje również wpłaty na prenumeratę wszystkich czasopism naukowych wydawanych przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe na okresy kwartalne, półroczne i roczne.

Sklep otwarty jest przez cały dzień bez przerwy w godzinach od 7 do 20.

W sklepie można również zamawiać numery archiwalne poszczególnych czasopism naukowych. 493-K

PRZETARG NIEOGRANICZONY

PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ — WYDZIAŁ ZDROWIA WOJEWÓDZKA KOLUMNIA TRANSPORTU SANITARNEGO w Łodzi, ul. Sienkiewicza nr 58, OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż w II terminie samochodów osobowych marki
1) „Skoda” Tudor nr wewn. 75 cena wywoławcza zł 13.500
2) „Skoda” Tudor nr wewn. 44 cena wywoławcza zł 13.500

ORAZ PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż samochodów sanitarnych w II terminie:
1) „Skoda” 1101 nr wewn. 39 cena wywoławcza zł 13.500
2) „Skoda” 1101 „ „ „ 104 „ „ „ 13.500
3) Dodge WC-54 nr wewn. 71 „ „ „ 18.000
4) Dodge WC-54 „ „ „ 66 „ „ „ 18.000
5) Dodge WC-54 „ „ „ 100 „ „ „ 18.000
6) Dodge WC-54 „ „ „ 103 „ „ „ 18.000

Przetarg odbędzie się w II terminie w dniu 6 lutego 1959 roku o godz. 10 w Wojewódzkiej Kolumnie Transportu Sanitarnego — Stacja Obsługi Pabianice, ul. W. Wasilewskiej 7-9. Przetarg przeprowadzony zostanie w trybie postanowień zarządzenia ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. Monitor Polski nr 56 poz. 553.

Wadium w wysokości 10 proc. sumy wywoławczej należy wpłacić w N.B.P. IV O. M. w Łodzi nr konta 908-95-557 do dnia 5 lutego 1959 roku. Oferty wraz z pokwitowaniem na wpłacone wadium oraz pisemne wyrażenie zgody na warunki przetargu należy składać na dzień przed przetargiem w biurze Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego w Łodzi, ul. Sienkiewicza 58.

Samochody są do obejrzenia w Wojewódzkiej Kolumnie Transportu Sanitarnego — Stacja Obsługi Pabianice, ul. W. Wasilewskiej 7-9 w godz. od 10 do 12. 462-K

KOMUNIKAT

WYDZIAŁ RENT I POMOCY SPOŁECZNEJ oraz Samodzielny Oddział Zatrudnienia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi zawiadamia, że wszystkie agencje tych wydziałów mieszczące się na ul. Ogrodowej 15 i na ul. Wólczańskiej 225 — zostają przeniesione na ul. Ogrodową 28a (parter i I piętro).

Wszelkie sprawy dotyczące rent, pomocy społecznej oraz zatrudnienia, będą załatwiane od dnia 26 stycznia 1959 roku na ul. Ogrodowej 28a.

W związku z przeprowadzką, do dnia 26 stycznia br., żadne sprawy nie będą załatwiane. Jednocześnie komunikuje się, że wyżej wymienione wydziały stanowią jeden o nazwie: Wydział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych. 446-K

KONKURS

Łódzkie Zakłady Łączników Elektrycznych „E L A N” w Łodzi, ul. Praska 15-17, tel. 405-27 OGŁASZAJĄ KONKURS

na stanowisko kierownika działu technicznego.

Wymagane wyższe wykształcenie techniczne ze znajomością konstrukcji i technologii aparatów elektrycznych. Poza tym, wymagana kilkuletnia praktyka na stanowisku kierowniczym w tym zawodzie.

Warunki pracy i pracy do omówienia zgodnie z układem zbiorowym pracy. Informacji udziela dział zatrudnienia i kadr w godzinach od 7.30 do 15.30.

Oferty należy składać pod powyższym adresem. 485-K

KONKURS

Zarząd Pabianickiego Miejskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego w Pabianicach, Wasilewskiej 5

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko zastępcy dyrektora technicznego z wyższym wykształceniem — specjalności inż. chemika lub inż. mechanika z praktyką w zakresie przetwórstwa mas plastycznych. Oferty z życiorysem należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa, Warunki wynagrodzenia do omówienia. 488-K

Przetarg nieograniczony

Spółdzielcy Klub Sportowy „START” Łódź, Piotrkowska 48

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostawę i montaż

1. hermetycznych opraw jarzeniowych
2. podświetlaczy podwodnych dla oświetlenia niecki basenu w pływalni na stadionie S.K.S. „Start” w Łodzi.

Warunki techniczne (względ do dokumentacji) konstrukcji i montażu lamp i podświetlaczy są do przejrzenia u kierownika inwestycji na budowie stadionu „Start”, ul. Teresy 56-60 od godz. 9 do 14. Oferty wraz z projektem potrzebnych urządzeń i kosztorysem należy składać do dn. 15 lutego 1959 r. w biurze inwestycji budowy stadionu S.K.S. „Start”, ul. Teresy 56-60, w którym to dniu o godz. 12 nastąpi otwarcie kopert. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i przedsiębiorstwa prywatne. Zastrzeżenie wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 484-K

Młodzież szkolna niech nie zwleka

Okres walnych zgromadzeń klubów i kół sportowych wykorzystać dla rozszerzenia akcji zobowiązań przedzjazdowych

Pierwszy okres podejmowania zobowiązań przez kluby i organizacje sportowe z okazji III Zjazdu Partii, spowodował duże ożywienie w terenie. Do połowy stycznia br. na terenie woj. łódzkiego zobowiązania przedzjazdowe podjęło 10 klubów. Nie jest to liczba wielka, gdyż na terenie naszego województwa działa 43 klubów sportowych.

Zobowiązania podjęły: PTC, Piotrcovia, Skra (Belchatów), Concordia, Włóknarz i Start z Pabianic, Włóknarz (Aleksandrów), Boruta i Pilica oraz 16 LZS, z czego 3 z powiatu belchatowskiego, a 13 z powiatu łódzkiego. Slabe jak dotychczas zainteresowanie akcją podejmowania zobowiązań przedzjazdowych zaobserwować się dało w powiatach kutnowskim, skierniewickim, łowickim, łaskim, łęczyckim, sieradzkim i wielu innych.

Działacze sportowi właściwie rozumieją wychowawcze wartości tego rodzaju inicjatywy

i na ogół akcja ciągle rozwija się, chociaż nasilenie jej nie jest równomierne. Często wynika to, z tego powodu, że działacze kultury fizycznej nie zawsze umieją zamienić dobre chęci w konkretną treść i znaleźć właściwe formy podejmowanych zobowiązań, które spowodowałyby ożywienie pracy, zwłaszcza z młodzieżą. A ponieważ podejmowane zobowiązania mają na względzie w pierwszym rzędzie okazanie pomocy młodzieży szkolnej, požądane jest, żeby szkolne organizacje sportowe, a więc Międzyszkolne Kluby Sportowe i SKS ze swojej strony odpowiadały na to włączeniem się do ogólnego ruchu. Jak dotychczas brak jest meldunków ze szkół, SKS i MKS o podjęciu zobowiązań przedzjazdowych.

Do dalszego rozpropagowania akcji podejmowania zobowiązań nadzędne organizacje sportowe powinny wykorzystać okres zebrań sprawozdawczych-wyborczych klubów i kół sportowych. (Rm)

Na Torkacie i Torwarze zwyciężyli faworycy

* ŁKS — Górnik 1:3 * Legia — Baildon 7:1

Wczorajsze mecze hokejowe były o tyle ciekawe, że wzięły w nich udział cztery zespoły drużyny tabeli przeliczeniowej. Podczas gdy w Katowicach Górnik grał z ŁKS, na Torwarze odbywał się jednocześnie mecz stołecznej Legii z Baildonem. Zarówno w Katowicach jak i w Warszawie zwycięstwo odnieśli faworycy, z tym jednak że mecz w stolicy obfitował w przykre incydenty, co sprawom ich nie powinno ujęć bezkarnie.

Legia pokonała na Torwarze Baildon Katowice 7:1 (1:1, 2:0, 4:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Jeżak i Janiczko — po 2 oraz Gosztyła, Skotnicki i Bromowicz. Bramką dla Baildonu uzyskał Cebula.

W Katowicach początkowo bynajmniej nie zanosilo się na zwycięstwo Górnika. ŁKS zaczął w pierwszym 10 minutach doskonale. Przejmując inicjatywę, tak szalenie zamknęli gospodarzy na ich tercjach obronnych, że ci nie byli w stanie przerwać założonego zamka. W tym okresie gry ŁKS miał co najmniej trzy doskonałe okazje do strzelenia bramek, a jeżeli tego nie zdołał uczynić to może to zawdzięczać bramkarzowi Wacławowi, który bronil wspaniale. Był to naprawdę jego popisowy mecz. Dopiero w drugiej połowie pierwszej tercji udało się wreszcie Górnikowi przełamać szczelny rygiel i nawiązać równorzędną walkę, a następnie przejść do

ataków. Mimo obustronnych wysiłków pierwsza tercja zakończyła się bezbramkowo.

W drugiej tercji przewaga na leżała do Górnika, Gospodarze przypieczętowali ją zwycięstwem dwóch bramek, które padły ze strzałów Breguly i Wrobla III.

Gdy po raz trzeci drużyny rozpoczęły grę, znów Górnik był w przewadze. Dopiero w ostatnich 5 minutach ŁKS zdołał się z niej otrząsnąć i zdobył jedną bramkę ze strzału Chodakowskiego. Strzał był tak zaskakujący i silny, że bramkarz Wacław nie zdołał odparować krawka. Ostatnia tercja zakończyła się remisowo, przed tym bowiem trzecią bramkę dla Górnika zdobył Zawadzki.

Zwycięstwo Górnika 3:1 (0:0, 2:0, 1:1) jest zasłużone, a przewaga dwóch bramek w pełni odzwierciedla stosunek sił. Mimo porażki drużyna łódzka swoją postawą zadziwiła mało obiektywną publiczność ślaską.

Należy zaznaczyć, że Górnik dysponował trzema zmianami, podczas gdy ŁKS grał w składzie dwoma piątkami. Obronca Chodakowski w ostatniej tercji niemal nie opuszczał lodu, a był jednym z najlepszych zawodników w tym meczu. Poziom był przeciętny, lecz przebieg gry niezwykle interesujący i emocjonujący, głównie ze względu na doskonałą postawę obu bramkarzy.

Bardzo nierówno sędziowali p. p. Wujek i Przewięda. Pierwszy sędziował bezbiednie, drugi wręcz źle. Największym błędem popełnionym przez arbitra Przewiędy było usunięcie Wilczka z lodu na 10 minut za rzekome uderzenie go kijem, gdy w rzeczywistości któryś z widzów rzucił w sędziego klubkiem. Na ogół Górnik grał słabiej, niż się spodziewano. Mimo zacietej walki gra, choć ostra, nie nabierała cech brutalności.

USA-Bulgaria i ZSRR-Porto Rico na mistrzostwach świata w koszykówce

Na mistrzostwach świata, odbywających się w stolicy Chile, Santiago, odbyły się pierwsze spotkania finałowe. Nie przyniosły one niespodzianek, gdyż w obu meczach zwycięstwo odnieśli faworyci. Reprezentacja USA pokonała reprezentację Bulgarii w stosunku 63:58, a koszykarze ZSRR wygrali z Porto Rico 84:55.

Drużyny zwycięskie wraz z reprezentacją Chile zdobyły po dwa punkty, na pierwsze miejsce wysunęła się jednak reprezentacja ZSRR, dzięki lepszemu stosunkowi matczy punktów.

ŁKS wyjeżdża do Kudowy

Tereny ligowej drużyny ŁKS przybrały już charakter stałej pracy przygotowawczej do zbliżającego się sezonu. W ostatnich zajęciach nie brał udziału obrońca Stusio, który musiał się poddać matemu zabiegowi operacyjnemu. W Łodzi piłkarze ŁKS przebywać będą do końca bm., a następnie 3 lutego wyjadą do Kudowy na intensywniejszy trening. Obóz w Kudowie potrwa trzy tygodnie.

EXODUS GŁODOWY W BRAZYLII

„...Pół miliona ludzi w obliczu śmierci głodowej... „Setki dzieci zmarło z głodu...”

Te wstrząsające słowa nie są, bynajmniej, cytatem z kroniki średniowiecza. Podają je agencje prasowe i za nimi — część prasy światowej. Jednak większość gazet krajów kapitalistycznych poświęca tym faktom mało miejsca, gdyż dotyczyły one jednego z największych państw „wobnego świata”, a co więcej, świata amerykańskiego. Chodzi tu o Brazylię.

Tysiące Brazylijczyków opuszcza w panice północne polacie kraju, spalone słońcem i suszą. Rejon te pustoszą w katastrofalnie szybkim tempie, gdyż nikt się dotąd nie pokusił... nawodnienie tych ogromnych terenów, Głodowy exodus. Starej, kobiety i dzieci płyną szeroką falą przed siebie, na poniewierkę, ciągnąc z trudem męzne wózki-malodowane skromnym dobytkiem. Dorosli zbierają wyschnięte owoce, żeby wycisnąć z nich choćby kilka kropel soku dla dzieci, pozbawionych mleka.

W miastach narasta gniew. W Caninde 4 tys. bezrobotnych rozbiło magazyny żywnościowe i biura wielkich przedsiębiorstw handlowych. W Patos, Santana, Aendi, Curema, Macogna magazyny żywnościowe są już puste, a wysocy dygnitarze miejscowi czym prędzej opuścili miasta.

Zresztą... ceny najbardziej podstawowych artykułów żywnościowych — relacjonuje amerykańska agencja informacyjna — skoczyły niesłychanie, a produkty żywnościowe, nadsyłane przez rząd do rozdziału wśród najbardziej potrzebujących, bardzo często trafiają w zupełnie inne ręce...”

W Sao-Paulo, stolicy kawy, tak podniesiono ceny transportu, że właściciele drobnych sklepów rzeźniczych, nie chcą sprzedawać swych wyrobów po ustalonych cenach. Natomiast właściciele wielkich przedsiębiorstw mięsnych zgarniają ogromne zyski. W konsekwencji mięso stało się luksusowym artykułem spożywczym, którego nie podobna kupić.

WYKON NA „PEWIEN SYSTEM”

W związku z sytuacją w Brazylii, agencja France Presse podała niedawno: „...Kola kompetentne podkreślają ogromny przyrost ludności w Brazylii. Co roku, prawie 400 tys. dorosłych ludzi poszukuje pracy, przy czym większość z nich nie ma żadnych kwalifikacji zawodowych. Wynikła sytuacja jest więc — konkluduje się w tych kołach — wynikiem imigracji lub rozwoju przemysłu i górnictwa w tych rejonach i problem ten znajduje swoje rozwiązanie...”

To wiele mówiące sformułowanie w komunikacie AFP w rzeczy samej potępia „pewien system”, system kapitalistyczny. Bo przecież, jeżeli takie masy młodych ludzi nie mają żadnych kwalifikacji zawodowych i jeżeli „kompetentne kola” ofiarowują im tylko głód czy też hipotetyczny rozwój ekonomiczny, to kto tu popełnia błąd?

A oto inna depeza, którą podała amerykańska agencja United Press:

„...RIO DE JANEIRO. (UPI). Ministerstwo Zdrowia podało wczoraj, że średnie dzienne spożycie kalorii w Brazylii jest niższe od średniej w Indiach, którą uznano za jedną z najniższych w świecie. Mięso spożywa nie więcej, niż 17 proc. Brazylijczyków...”

STRASZLIWY PARADOKS

Brazylia jest krajem ogromnym o powierzchni 15 razy większej od Francji, krajem najbardziej rozległym po Związku Radzieckim, Chinach i Kanadzie, krajem, w którym liczba ludności rośnie nieustannie (aktualnie ok. 55 mln ludności).

Czy Brazylia jest krajem biednym?

Jeden z uczonych niemieckich tak m. in. napisał o Brazylii: „...płony tylko z samej doliny Amazonki starczyłoby na wyżywienie mieszkańców całej kuli ziemskiej...”

W książce wydanej w Kanadzie w roku 1943 można wyczytać następujące zdanie:

„...Nie ma ani jednego płodu ziemi, którego by nie

Szachowe mistrzostwa Polski mężczyzn

Rozegrana wczoraj IV runda mistrzostw przyniosła m. in. zmianę prowadzącego w rozgrywkach. Mianowicie Tamowski, po przegranej z Brzózką, z pierwszego miejsca przesunął się na trzecie. Drozd wygrał z Pojeżdżem, a Gromek ze Świecikiem.

Dwie partie: Szukaszka — Szpakowski i Jostro — Filipowicz, zakończyły się wynikiem remisowym.

3 partie odłożono.

Po 4 rundach prowadzą w rozgrywkach równa liczbą punktów — po 3,5 Gromek i Drozd. Na następnych miejscach znajdują się: Tamowski 3 pkt., Kostro i Brzózka — po 2,5 pkt., Dreszer, Szukaszka, Szpakowski, Świecicki — po 2.

Dziś o godz. 16 piąta runda. Rozgrywki odbywają się w gmachu banku, Al. Kościuszki 47, III p.

Kamiński pokonał Fina Karkinena na skoczni w Moskwie

W Moskwie przy sztucznej oświetleniu odbył się konkurs skoków narciarskich. Pierwsze miejsce zajął znany skoczek radziecki Kamiński, uzyskując notę 231 punktów. Kamiński skoczkiem długości 69 m poprawił o 1 metr dotychczasowy rekord skoczni. Drugie miejsce zajął Karkinena (Finlandia), uzyskując łączną notę 221,5 punkta.

Złote gody łódzkiego PTT-K

★ Przewodnik turystyczny po Łodzi i województwie ★ Co z Domem Turysty ★ Łódź etapem dla turystów radzieckich ★ Nowy ośrodek campingowy w Spale ★ Klub podwodny ★ Pierwszy łódzki jacht pełnomorski ★ Czekamy na ośrodek wodny w Mrodcze

W tym roku PTT-K obchodzi złote gody. Obchody jubileuszowe zainauguruje w lutym br. otwarcie schroniska turystycznego przy ul. Przybyszewskiego na 80 osób i wydanie Przewodnika turystycznego po Łodzi i województwie. Pod hasłem 50-lecia układa się też bardzo bogaty program imprez turystycznych.

Ostatnio PTT-K nawiązało ścisły kontakt z Kuratorium w celu zwiększenia kadry przewodników po mieście i województwie, wzbogaconej o nauczycieli. Ponadto omawia się projekt, wprowadzenia do materiałów szkolnych również trochę wiadomości o turystyce.

PTT-K w 50-lecie swego istnienia stawia sobie ambitne zadanie, aby z jednej strony zyskać jak największą ilość miłośników turystyki w naszym mieście, z drugiej zaś reklamować Łódź jako ciekawy obiekt turystyczny. Aby to się udało, potrzebny jest jednak w naszym mieście Dom Turysty. Jeszcze w lipcu 1957 r. na sesji Rady Narodowej m. Łodzi zapadła uchwała w sprawie budowy takiego obiektu, ale opracowano jedynie założenia wstępne i lokalizację. Dom Turysty ma stanąć obok Dworca Kaliskiego. Może zdawać się komuś, że kiedy Łódź otworzy schronisko, Dom Turysty będzie jej już niepotrzebny. Schronisko będzie kroplą w morzu potrzeb. Zainteresowanie Łodzią ze strony miast i miasteczek naszego województwa jest ogromne. Ludź spozza Łodzi interesuje jej przemysł. Magnesem Łodzi jest również niewątpliwie Filharmonia, teatr, szczególnie Teatr Nowy, Palmiarnia, ZOO.

NAJLEPSZY DOWÓD, że Łódź jest ciekawym miastem również od strony turystycznej, stanowią plany Zarządu Głównego PTT-K odczytane wycieczek przybywających z ZSRR. Udając się z Warszawy na zwiedzanie naszego kraju, zatrzymywałby się on w Łodzi, ośrodku tradycji rewolucyjnych i przemysłu włókienniczego.

PTT-K planuje zwiększyć dwukrotnie w tym roku ilość wycieczek dla zakładów pracy zarówno bliskich jak i dalszych, kilkudniowych. Projektuje się organizowanie wycieczek turystycznych 4-dniowych do Słupska i Ustki, jeśli tylko te miejscowości pomieścią łódzkich turystów. Oblicza się, że z takich wycieczek skorzysta około 30 tys. osób. Znaczną ilość łódzian będzie mogła poza tym skorzystać z czasów turystycznych w ośrodku campingowym, jaki powstanie w tym roku w Spale. Przewiduje się urządzanie tu 14-dniowych turnusów. Wiosną rozpoczyna się rozmaite niedzielne wycieczki turystyczne, piesze, kolarskie i motorowe w teren województwa łódzkiego.

W planie na rok bieżący jest również szereg interesujących wycieczek zagranicznych, z których pierwsze udadą się do Austrii i Bulgarii.

nie łódzian turystyka jest naprawdę coraz większe — PTT-K liczy już obecnie ponad 7 tys. członków — myśli się o zwiększeniu sprzętu turystycznego przed sezonem letnim. Chodzi mianowicie przede wszystkim o plecaki, namioty, składaki, kuchenki turystyczne itp.

Łódź, miasto bez wody, ma potężną armię turystów wodniaków, którzy należą do najaktywniejszych w kraju. Na różnych kursach i obozach pełno instruktorów z Łodzi. Z uwagi na to Zarząd Główny PTT-K postanowił własnie w naszym mieście umiejscowić podkomisję szlaków wodnych.

Niezwykle ciekawym klubem PTT-K jest powstały w tych dniach klub podwodny, zrzeszający 50 pletwonurków. Cwiczą oni już na basenie przy ul. Kilińskiego, Gromadzi się dla nich odpowiedni sprzęt jak płetwy, maski, aparaty tlenowe, kompresory itp. Po Poznaniu, Warszawie i Krakowie jest to czwarty tego rodzaju klub w kraju.

W TYM ROKU łódzki Jachtklub wykończy w Elblągu pierwszy jacht pełnomorski, który będzie mógł wypływać na morze. Kiedy rozmyśla się o żywotności łódzkich wodniaków, dziwnie kojarzy się to z pechem do realizacji zapowiadanego od dawna już ośrodka wodnego w Mrodcze. Może z okazji 50-lecia istnienia łódzkiego PTT-K, centralne władze turystyczne zwróbią naszemu miastu miłą niespodziankę i przyznają na budowę ośrodka w Mrodcze potrzebne fundusze.

WAŁAWA KASPRZAK

można uprawiać w tym, lub innym rejonie Brazylii. Ziemia brazylijska kryje w swym łonie wszystkie znane nam minerały, a wśród nich kilka o kolosalnym znaczeniu strategicznym. Gdyby je eksploatować — twierdzą eksperci — Brazylia mogłaby żywić 900 milionów ludzi...”

Śmierć głodowa w Brazylii jest więc jakimś okrutnym paradoksem. Ale skąd ten paradoks? Wystarczy poznać choćby w dłuższym zarysie historię brazylijskiej kawy, by dojść do prostego wniosku, że świat kapitalistyczny jest światem na opak.

SZTUKA NISZCZENIA BOGACTWA

Wiadomo, że kawa była — i jest zresztą teraz — głównym źródłem bogactw Brazylii, a jej eksport przynosi wysokie dochody.

Ołóż, na przestrzeni lat, wskutek zmian na rynkach zagranicznych, oraz kryzysu ekonomicznego w Stanach Zjednoczonych, główną troską sfer rządzących Brazylią było znalezienie skutecznych sposobów na... niszczenie pewnej części zbiorów kawy.

*) John Gunther: „Ameryka Łacińska”, wyd. w Montrealu.

„Inicjatorzy tej „imprezy” wysłili więc całą swą pomysłowość, by dokonać tego trudnego dzieła, jako że kawa okazała się produktem niezwykle opornym. Początkowo usiłowano zapasy kawy zakopywać do ziemi. Ale na to trzeba by terenów o powierzchni... całej Brazylii, a ponadto stwierdzono, iż kawa zakopana do ziemi wyniszcza najlepsze gleby. Więc co? Zaczęto tysiące worów kawy wyrzucać wprost do morza. Lecz to nader żłośliwe ziarna zatrwały ryby i zanieczyszczały wody w promieniu tysięcy mil. Pozostało więc trzecie wyjście: ogień. Nic prostszego... Ba, ale każde ziarno kawy zawiera 11 proc. wody i dlatego masy kawy mogą płonąć tylko przy współudziale paliwa sztucznego. Trzeba było zatem sprowadzić naftę, produkt bardzo drogi, która zasilało ogień. W taki oto sposób, przed wojną, wydawano w Brazylii milion dolarów rocznie na naftę, aby... uwolnić się od nadwyżek kawy, która jest głównym bogactwem Brazylii.

W ciągu 7 lat zniszczono 70 milionów worów kawy, wartości 356 milionów dolarów!

Dziś jeszcze, w pewnej części, los Brazylijczyków zależy od ilości filiżanek kawy, którą wypiją na śniadanie mieszkańcy Nowego Jorku, Chicago, czy innych miast amerykańskich.

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 98. Centrala 293-00, łączny z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Red. naczelny 323-64. Sekr. odpow. 264-75. Dział społeczno-ekonom. 228-32. Dział miejski 341-10, 337-47, 343-20. Dział kulturalny 223-05. Dział sportowy 208-95. Dział listów i koresp. 303-04. Red. nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne Co 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięcznie zł 12.50. Prenumerata przyjmująca placówki pocztowe, listonosze oraz PUPIK „Ruch”. Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo